

Wyrok z dnia 5 marca 1999 r.

I PKN 610/98

Jeżeli toczy się postępowanie karne o popełnienie czynu stanowiącego przyczynę rozwiązania umowy o pracę w trybie art. 52 § 1 pkt 1 KP, to sąd pracy powinien zawiesić postępowanie, gdy dochodzi do wniosku, iż pracownik nie dopuścił się ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych (art. 177 § 1 pkt 4 w związku z art. 11 KPC).

Przewodniczący: SSN Józef Iwulski (sprawozdawca), Sędziowie SN: Maria Mańkowska, Zbigniew Myszkowski.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 5 marca 1999 r. sprawy z powództwa Jacka B. przeciwko B. Leasing, Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W. o odszkodowanie i wynagrodzenie, na skutek kasacji strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 24 czerwca 1998 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok w części oddalającej apelację strony pozwanej (pkt 1) i rozstrzygającej o kosztach (pkt 2) oraz wyrok Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie z dnia 20 listopada 1997 r. [...], w części zasądzającej odszkodowanie (pkt I), a także rozstrzygającej o kosztach i rygorze natychmiastowej wykonalności (pkt III i IV) i w tym zakresie przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu-Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

U z a s a d n i e

Powód Jacek B. wniósł o zasądzenie od pozwanej B. Services - Spółki z o.o. w W. odszkodowania w kwocie 15 583,33 zł z tytułu bezzasadnego rozwiązania umowy o pracę w trybie art. 52 KP oraz wynagrodzenia w kwocie 9 916,67 zł za okres od 1 marca 1996 r. do 5 kwietnia 1996 r. Twierdził, że w dniu 29 lutego 1996 r. wypowiedział umowę o pracę ze skutkiem na 31 maja 1996 r. W dniu 5 kwietnia 1996 r. strona pozwana rozwiązała umowę o pracę w trybie art. 52 § 1 pkt 1 KP. Powód

uważał, że nigdy nie naruszył podstawowych obowiązków pracowniczych. Nadto strona pozwana nie wypłaciła mu wynagrodzenia za wskazany okres.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa. Zarzuciła, że na początku lutego 1996 r. stwierdzono "szereg nieprawidłowości" w pracy komórki kierowanej przez powoda. W dniu 9 lutego 1996 r. odwołano powoda z funkcji dyrektora, a następnie powołano specjalną komisję, która protokołem zbiorczym z 25 marca 1996 r. dokonała analizy 49 spraw, w których powód postępował w sposób nieprawidłowy. W szczególności powód z przekroczeniem wewnętrznych zarządzeń i posiadanych upoważnień zaciągał zobowiązania w imieniu pracodawcy. To stało się podstawą rozwiązania z nim umowy o pracę bez wypowiedzenia z jego winy.

Wyrokiem z dnia 20 listopada 1997 r. [...] Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie zasądził na rzecz powoda kwotę 14 583,33 zł z odsetkami tytułem odszkodowania oraz kwotę 9 916,67 zł z odsetkami tytułem wynagrodzenia za okres od 1 marca 1996 r. do 5 kwietnia 1996 r.

Sąd Wojewódzki ustalił, że powód był zatrudniony w pozwanej Spółce od 2 stycznia 1992 r., początkowo jako kierownik działu, a od 1 października 1995 r. zajmował stanowisko dyrektora działu, z wynagrodzeniem w kwocie 8 500 zł miesięcznie. W dniu 29 lutego 1996 r. powód złożył pismo proponujące rozwiązanie umowy o pracę za porozumieniem stron z dniem 31 marca 1996 r., a w przypadku niewyrażenia na to zgody oświadczył, iż wypowiedzi umowę o pracę z zachowaniem 3 miesięcznego okresu wypowiedzenia ze skutkiem na dzień 31 maja 1996 r. Strona pozwana nie wyraziła zgody na rozwiązanie umowy o pracę za porozumieniem stron i pismem z dnia 5 marca 1996 r., zarzucając powodowi szereg nieprawidłowości w wykonywaniu przez niego obowiązków pracowniczych, odwołała go ze skutkiem natychmiastowym z funkcji dyrektora działu, powołując się na zarządzenie Nr 19 z dnia 9 lutego 1996 r., z którego wynikało, iż powód został zawieszony w prawach i obowiązkach wynikających z prokury pozwanej firmy, oraz że została powołana komisja, której zadaniem jest zinwentaryzowanie wszystkich spornych spraw znajdujących się w dziale podległym powodowi.

W dniu 5 kwietnia 1996 r. strona pozwana rozwiązała z powodem umowę o pracę w trybie art. 52 § 1 pkt 1 KP ze względu na ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych, a przede wszystkim naruszenie zasad obowiązujących w Spółce, odnoszących się do zawierania, wykonywania i rozliczania umów z leasingobiorcami i dostawcami. Wynikało to z badań komisji kontrolnej zawartych w proto-

kole pokontrolnym z dnia 25 marca 1996 r. W ocenie Sądu Wojewódzkiego strona pozwana nie wykazała w sposób nie budzący wątpliwości, aby stawiany powodowi zarzut nieprawidłowego wykonywania obowiązków w zakresie zawierania, wykonywania i rozliczania umów leasingowych był uzasadniony. Przeprowadzone postępowanie dowodowe nie potwierdziło bowiem zasadności tego zarzutu. Występujące w pracy powoda nieprawidłowości były znane wcześniej zarządowi Spółki i tolerowane, a fakt jednoosobowego podpisywania umów leasingowych był z reguły konwalidowany przez złożenie drugiego podpisu. Sąd Wojewódzki uznał, że innych nieprawidłowości, podnoszonych przez stronę pozwaną w toku procesu, nie można uznać za ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych uzasadniających rozwiązanie umowy o pracę w oparciu o przepis art. 52 § 1 pkt 1 KP. Dotyczy to także umów leasingowych przejętych przez stronę pozwaną od spółki "Z.C." w 1995 r., z których większość była renegecjonowana i działania powoda w zakresie realizacji czy windykacji należności wynikających z tych umów były znane i akceptowane przez prezesa zarządu strony pozwanej. Dotyczyło to również umowy z firmą "A.". Sąd pierwszej instancji podkreślił, że dopiero w toku procesu strona pozwana zawiadomiła prokuraturę o popełnieniu przez powoda przestępstwa z art. 265 Kodeksu karnego. Postępowanie to [...] nie zostało zakończone.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji, całokształt materiału dowodowego wskazuje na to, że strona pozwana nie miała zastrzeżeń do pracy powoda aż do stycznia 1996 r., o czym świadczą częste i znaczące podwyżki wynagrodzenia za pracę i stosunkowo szybki awans na stanowisko dyrektora działu handlu. Kontrole nad działalnością powoda nie wykazywały nieprawidłowości w jego pracy, a część stawianych obecnie zarzutów dotyczy okresu pracy w latach 1993-1995 r., w którym to okresie powód był pozytywnie oceniony i premiowany przez pracodawcę.

W tej sytuacji Sąd Wojewódzki uznał, że decyzja o rozwiązaniu z powodem umowy o pracę w oparciu o art. 52 § 1 pkt 1 KP była nieprawidłowa i uwzględnił roszczenie o odszkodowanie. Sąd Wojewódzki uznał nadto, że powodowi powinno zostać wypłacone wynagrodzenie za pracę za okres od 1 marca do 5 kwietnia 1996, gdyż niedopuszczalne jest potrącenie należności wskazanych przez stronę pozwaną.

Od tego wyroku apelację złożyła strona pozwana domagając się jego zmiany lub uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 24 czerwca 1998 r. [...] w częściowym uwzględnieniu apelacji strony pozwanej zmienił wyrok Sądu pierwszej ins-

tancji w zakresie dotyczącym wynagrodzenia za pracę i obniżył kwotę 9 916,67 zł do 5 047,25 zł. W pozostałej części apelację strony pozwanej oddalił.

Sąd drugiej instancji stwierdził, że strona pozwana rozwiązała umowę o pracę w oparciu o art. 52 § 1 pkt 1 KP, zarzucając powodowi liczne naruszenia zasad dotyczących zawierania, wykonywania oraz rozliczenia umów z leasingobiorcami i dostawcami. W granicach tych zarzutów Sąd pierwszej instancji prowadził postępowanie dowodowe, mające na celu wyjaśnienie ich zasadności oraz sprawdzenie czy postępowanie powoda oraz stawiane mu zarzuty uzasadniają podjęcie decyzji o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika. Zdaniem Sądu drugiej instancji, zebrany w sprawie materiał dowodowy dawał Sądowi Wojewódzkiemu podstawę do uznania, że zarzutów stawianych powodowi nie można uznać za uzasadniające rozwiązanie umowy o pracę w oparciu o art. 52 § 1 pkt 1 KP. W pracy powoda było szereg nieprawidłowości. Zważywszy jednak na praktykę przyjętą w pozwanej Spółce odnośnie do sposobu jej funkcjonowania, tolerowanie pewnych nieprawidłowości w zakresie zawierania i wykonywania umów leasingowych przez władze Spółki, dotychczasową pracę powoda, która była oceniona pozytywnie, podjęta w stosunku do niego decyzja o rozwiązaniu umowy o pracę w tym trybie, może być uznana za nieprawidłową i naruszającą przepisy Kodeksu pracy o rozwiązaniu umów bez wypowiedzenia z winy pracownika. Zarzuty apelacji dotyczące naruszenia przez Sąd Wojewódzki art. 233 KPC uznał Sąd drugiej instancji za niesłuszne.

Co do nowych okoliczności i dowodów zgłoszonych przez stronę pozwaną w postępowaniu apelacyjnym, zmierzających do wykazania, iż w związku z zawieraniem transakcjami powód uzyskał korzyść majątkową w postaci darmowych wczasów w Ł. na koszt Jana K., Sąd drugiej instancji wywiódł, że okoliczność ta nie może stanowić argumentu przesądzającego o uwzględnieniu apelacji. Podstawą rozwiązania z powodem umowy o pracę nie był bowiem zarzut czerpania korzyści materialnych w związku z wykonywaną pracą.

Sąd Apelacyjny uznał natomiast za zasadną apelację strony pozwanej w odniesieniu do wysokości wynagrodzenia należnego powodowi za okres od 1 marca 1996 r. do 5 kwietnia 1996 r., skoro wynagrodzenie za ten okres powinno wynosić kwotę 5 047,25 zł netto.

Od wyroku tego kasację złożyła strona pozwana, zaskarżając go w części dotyczącej oddalenia apelacji. Strona pozwana zarzuciła naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 52 § 1 pkt 1 i § 2 KP oraz

art. 60 KP, jak również art. 8 KP. Zarzuciła też naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 381 KPC i art. 227 KPC, przez niedopuszczenie nowego dowodu z przesłuchania świadka Jana K., którego strona nie mogła powołać w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji oraz art. 233 KPC.

W uzasadnieniu kasacji strona pozwana wywiodła, że podstawą rozwiązania z powodem umowy o pracę było ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych, a w szczególności obowiązków związanych z zawieraniem i realizowaniem umów leasingowych oraz umów sprzedaży. W uzasadnieniach Sądów obu instancji brak jest kwalifikacji naruszeń obowiązków przez powoda. Zdaniem strony pozwanej została wykazana umyślność lub przynajmniej rażące niedbalstwo powoda przy zawieraniu i realizowaniu umów (brak zabezpieczeń wykonywania umów, braki w dokumentacji handlowej oraz zawieranie umów niezgodnie ze sztuką zawodową i obowiązującymi procedurami). Naruszanie przez powoda zarządzenia Nr 11 prezesa strony pozwanej z dnia 14 kwietnia 1994 r., dotyczącego regulaminu w sprawie uprawnień dla prokurentów oraz zasad prokury łącznej, przez jednoosobowe zaciąganie zobowiązań, daje zdaniem strony pozwanej, podstawę do uznania, iż umyślnie naruszał on przepisy prawne, co stwarza podstawę do klasyfikacji tych zachowań jako ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych. Umyślność naruszenia obowiązku podstawowego zasługiwała na miano ciężkiego naruszenia obowiązków pracowniczych, chociażby nie wystąpiła żadna szkoda, tylko zagrożenie interesu Spółki. Strona pozwana uważa, że poniosła straty rzędu 1 mln zł, a w każdym razie nastąpiło "istotne zamrożenie interesów zakładu pracy", bowiem umowy leasingu są umowami długoterminowymi i ujemne konsekwencje finansowe dla Spółki powstają i powstać mogą w trakcie ich realizacji. Przy ocenie zachowania powoda należało przy tym stosować szczególnie ostre kryteria ze względu na zajmowanie kierowniczego stanowiska.

Strona pozwana zarzuciła, że Sąd Apelacyjny nie dopuścił dowodu z przesłuchania świadka Jana K. na okoliczność czerpania korzyści materialnych przez powoda przy zawieraniu i realizacji umów leasingowych. Dowodu tego strona pozwana nie mogła powołać przed Sądem pierwszej instancji ze względu na ujawnienie ogłoszeniu orzeczenia. Zdaniem strony pozwanej jest to dowód istotny w sprawie. Fakt czerpania przez powoda korzyści majątkowych przy zawieraniu i realizowaniu umów leasingowych dotyczy bezpośrednio przedmiotu procesu oraz ma znaczenie prawne. Zdaniem strony pozwanej, Sąd Apelacyjny powinien, dopuszczając ten do-

wód, ocenić żądanie powoda o odszkodowanie z punktu widzenia jego zgodności z zasadami współżycia społecznego (art. 8 KP).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzut naruszenia art. 381 KPC przez Sąd drugiej instancji jest zasadny. Zgodnie z tym przepisem sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynikła później. Ponieważ okoliczności, na które miał być dopuszczony dowód z zeznań świadka Jana K. ujawniły się po ogłoszeniu wyroku Sądu pierwszej instancji, to oczywiste jest, że strona pozwana nie mogła powołać tego dowodu w postępowaniu pierwszoinstancyjnym. Rację ma Sąd drugiej instancji, że także do nowych dowodów, zgłoszonych w postępowaniu apelacyjnym, stosuje się ogólną normę art. 227 KPC z której wynika, że przedmiotem dowodu są fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Inaczej mówiąc, dowód można pominąć także w postępowaniu apelacyjnym, choćby spełnione były przesłanki dopuszczenia dowodu z art. 381 KPC, jeżeli nie ma on istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Jednakże ocena Sądu drugiej instancji w tym zakresie jest nieprawidłowa. Należy stwierdzić, że ocena dowodów dokonana przez Sąd pierwszej instancji i zaakceptowana przez Sąd drugiej instancji była ogólnikowa, a wręcz powierzchowna. Sąd pierwszej instancji nie dokonał analizy poszczególnych umów, co do których zarzucono powodowi nieprawidłowe postępowanie, a jedynie ograniczył się do stwierdzeń ogólnych. Nie było to prawidłowe i doprowadziło do sytuacji, w której nie jest możliwa rzetelna analiza przesłanek zastosowanego przez stronę pozwaną trybu rozwiązania umowy o pracę. W szczególności nie jest możliwe ocenienie czy powód naruszał w sposób ciężki swoje podstawowe obowiązki pracownicze zarówno w aspekcie przedmiotowym (rodzaj naruszanych obowiązków), jak i podmiotowym (charakter i stopień winy). Sąd drugiej instancji nie usunął tej wady, a pomijając zgłoszony w postępowaniu apelacyjnym nowy dowód, zrezygnował z możliwości uzupełnienia ustaleń faktycznych o okoliczności, które miały istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Rację ma Sąd drugiej instancji, że w sprawie dotyczącej rozwiązania umowy o pracę w trybie art. 52 KP, zakres ustaleń ogranicza się zasadniczo do okoliczności wskazanych (pracownikowi, związkowi zawodowemu), jako przyczyna rozwiązania umowy (por. teza XIV uchwały pełnego składu Izby

Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 1978 r., V PZP 6/77 [...] OSNCP 1977 z. 8, poz. 127). Jednakże nie oznacza to, że niemożliwe jest wskazywanie innych okoliczności, które mogą mieć znaczenie dla oceny zgodności żądania pracownika z zasadami współżycia społecznego czy społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa (art. 8 KP). Możliwe jest także dowodzenie okoliczności, których ustalenie pozwala na ogólną ocenę wykonywania przez pracownika jego obowiązków czy wreszcie powoływanie dowodów na okoliczności, których ustalenie pozwala na inną ocenę pozostałych dowodów. Nowy dowód powołany przez stronę pozwaną w postępowaniu apelacyjnym spełniał takie przesłanki i dlatego należało go uznać za istotny dla rozstrzygnięcia sprawy. Gdyby bowiem stronie pozwanej udało się wykazać, że powód czerpał korzyści majątkowe przy okazji wykonywania obowiązków pracowniczych, to w innym świetle oceniane powinny być naruszenia przez niego obowiązków pracowniczych. Zwrócić też należy uwagę, że Sądy nie przypisały większego znaczenia temu, iż przeciwko powodowi toczy się postępowanie karne. Gdyby Sądy uznały, że powodowi można przypisać ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków, to byłoby to bez znaczenia. Jeżeli jednak ocena ta była odmienna, to należało z rozstrzygnięciem sprawy poczekać do czasu zakończenia postępowania karnego, gdyż w przypadku zapadnięcia w nim prawomocnego wyroku skazującego, Sądy w postępowaniu cywilnym byłyby nim związane co do faktu popełnienia przestępstwa (art. 11 KPC; por. postanowienie z dnia 5 listopada 1968 r., I PZ 60/68, OSNCP 1969 z. 6, poz. 117). W tej sytuacji należy uznać, że słuszny jest także zarzut kasacji dotyczący naruszenia art. 52 KP przez przedwczesne dokonanie oceny jego zastosowania.

Prowadzi to do uchylecia wyroków Sądów obu instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, zgodnie z art. 393¹³ § 1 KPC.

=====